

Warszawa 15.05.1980

Wyjaśnienia dla Terenowej Komisji Odwoławczej
do Spraw Pracy dla Dzielnicy Warszawa-Śródmieście
dotyczy sprawy KO-305/80

Najpierw wyjaśnię swój pogląd na sprawę legalności strajku w PRL. W podaniu do Redaktora Naczelnego PAP wyraźnie ogłosiłem strajk. Miałem do tego pełne prawo. Bezpośrednio żaden przepis wewnętrzny PRL nic nie wspomina o strajkach. Poszedłem więc w rozumowaniu drogą okrężną. Konstytucja PRL stwierdza w Art.30.1 : Rada Państwa:

3/ Czuwa nad zgodnością prawa z Konstytucją ...

8/ Ratyfikuje i wypowiedzi umowy międzynarodowe ...

Rada Państwa ratyfikując dwie umowy międzynarodowe w których używano słowa "strajk" automatycznie uznała, że

a/ "strajk" jest w PRL słowem zrozumiałym

b/ rozważania o strajku są w zgodzie z Konstytucją.

Te umowy to ratyfikowana 23 czerwca 1958 roku Konwencja Nr. 105 Międzynarodowej organizacji Pracy oraz ratyfikowany 3 marca 1977 roku Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych. Druga z tych umów ratyfikowana przez Polskę bez zastrzeżeń zawiera :
Część III Art. 8.1 Państwa strony niniejszego paktu zobowiązują się zapewnić : ...

d/ Prawo do strajku pod warunkiem, że będzie on wykonywany zgodnie z ustawodawstwem danego kraju. ...

Nie znajdując w polskich przepisach określenia w jaki strajk ma być przeprowadzany - zdałem się na intuicję, podając pisemnie zakres, czas, przyczyny strajku i żądania. Korzystając z prawa do strajku nie mogłem być za to ukarany wyrzuceniem z pracy.

Mój pogląd na zobowiązania Polski wobec ratyfikowanych umów międzynarodowych jest zbieżny z poglądem Janusza Symonidesa - profesora nauk prawnych, specjalisty prawa międzynarodowego, sutora ponad dwustu prac - wyrażonym w książce "Międzynarodowa ochrona praw człowieka" Książka i Wiedza Warszawa 1977 str. 181 X : "pakty czy konwencje ... po przyjęciu przez państwo nakładają nań obowiązki."

Wsprzeczności do tego znajduje się stanowisko dyrekcji PAP'u, która twierdzi, że w terminologii polskiej nie występuje wcale słowo "strajk". Tym należy tłumaczyć zakwalifikowanie mojego wystąpienia jako naruszenie obowiązków pracowniczych. Stwierdzenie PAP'u o odmowie usunięcia awarii, wezwania do podjęcia pracy i opóźnieniu nadawania serwisu jest słuszne jedynie w oderwaniu od innych faktów. W całości tworzy logiczny obraz - konsekwentnie wykonywany strajk.

Na zakończenie tej części wyjaśnień chciałbym zaznaczyć, że już podczas podejmowania decyzji o zwolnieniu mnie pojawiły się pewne wątpliwości. Radca prawny w notatce do dyrektora stwierdził "nie można wykluczyć, że inż. Sarata będzie się odwoływał od takiej decyzji PAP a wyniku ostatecznego nie da się przewidzieć.

Przejdę teraz do wyjaśnienia przyczyn strajku, który prowadziłem.

Na strajk zdecydowałem się dopiero po całkowitym wyczerpaniu innych metod komunikowania się z dyrekcją PAP'u. Oto kolejno fakty związane z poszczególnymi żądaniami :

1/ Podwyżka zarobków.

Swoje żądania uzasadniam poprzez:

Konstytucja PRL Art. 68.1 Obywatele PRL mają prawo do ... zatrudnienia za wynagrodzeniem, według ilości i jakości pracy.

Kodeks Pracy Art. 78 Wynagrodzenie pracownika powinno być tak ustalone aby odpowiadało rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganym przy jej wykonywaniu...

wspomniany poprzednio Międzynarodowy Pakt praw gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych Art. 11.1 Państwa strony niniejszego paktu uznają prawo każdego do odpowiedniego poziomu życia dla niego samego i jego rodziny, włączając w to wyżywienie, odzież ... oraz stałego polepszania warunków bytowych.

Jako wydajnie pracujący, cieszący się dobrą opinią fachowiec chciałem sam utrzymać żonę i troje dzieci /tyle bowiem powinna mieć rodzina aby mógł przetrwać i rozwijać się naród/. Dokonałem prowizorycznego wyliczenia ile powinienem zarobić w przeciągu 10 lat aby zapewnić rodzinie względnie dobre warunki. Otrzymałem sumę 2.400.000 zł. /obliczenia w załączeniu/.

Odpowiada to miesięcznym zarobkom 20.000 zł. Po uwzględnieniu wszystkich składników mego wynagrodzenia /nawet tych, które mógłbym mieć w przyszłości/ brakuje mi 9.600 zł miesięcznie. Pragnąłbym aby Komisja zapoznała się z listą moich potrzeb i jeżeli są one wygurowane aby określiła jakich rzeczy powinien się w PRL'u wyrzec inżynier i dla kogo są one produkowane. Zaznaczam, że sporządzając listę opierałem się jedynie na artykułach produkowanych wielkoseryjnie przez polski przemysł i dostępnych powszechnie w sklepach.

Sprawę zarobków poruszałem wielokrotnie w rozmowach z dyr. Ferdułą. Ostatnio w lutym podczas zebrania z pracownikami Laboratorium Technicznego - działu w którym pracowałem. Poprzednie rozmowy odnosiły pewien skutek, mianowicie dostawałem podwyżkę przy zwiększaniu zakresu obowiązków. Od przeszło roku mimo znacznego w tym czasie zwiększenia kosztów utrzymania nie dostałem już podwyżki. Prace zleczone /sugerowane przez dyr. Soleckiego, choć jeszcze w styczniu był nim przeciwny/ stanowią jedynie okazyjne uzupełnienie domowego budżetu i bardzo łatwo je z niewiadomych przyczyn stracić. Poza tym zabierają wiele czasu, który powinienem poświęcić rodzinie. Sprawę zarobków

poruszałem również w podaniu ze stycznia 1980 r. do Redaktora Naczelnego PAP. Nie dostałem jednak w tej kwestji żadnej odpowiedzi.

2/ Wypłata wynagrodzenia za projekt wynalazczy.

Swoje żądania uzasadniam poprzez :

Konstytucja PRL Art 77. Polska Rzeczpospolita Ludowa szczególną opieką otacza ... pionierów postępu technicznego, racjonalizatorów i wynalazców. Prawo Wynalazcze Art. 5.1 Wynalazczość jako praca twórcza i istotny czynnik postępu technicznego i rozwoju gospodarki narodowej korzysta ze szczególnego poparcia państwa.

Nie pragnąc innej szczególnej opieki chcę otrzymać w terminie pieniądze za projekt wynalazczy. Wypłata uzależniona była od decyzji Komisji Wynalazczości PAP. Od listopada 1979 posażem do komisji przynaglażając podania, rozmawiałem z dyr. Ferdułą - przewodniczącym komisji. podczas ostatniej rozmowy w końcu marca dyr. Ferduła obiecał mi, że zwoła posiedzenie w ciągu dziesięciu dni. Jak zwykle posiedzenie nei odbyło się. W piśmie z 14.04 nawożującym mnie do podjęcia pracy dyr. Solecki zakwestionował wręcz, że należą mi się jeszcze jakieś pieniądze. Sprawa odblokowała się dopiero po zwolnieniu mnie z pracy, chociaż Komisja Wynalazczości - jak miałem możność się dowiedzieć - nie zakończyła jeszcze pracy.

3/Poprawa ysttuacji mieszkaniowej.

Swoje żądania uzasadniam przez:

Konstytucja PRL Art. 79.5 W trosce o dobro rodziny Polska Rzeczpospolita Ludowa dąży do poprawy sytuacji mieszkaniowej ... dba o racjonalną gospodarke zasobami mieszkaniowymi.

Kodeks Pracy Art. 16 Zakład pracy jest obowiązany przejawiać troskę o zaspokajaniebytowych, socjalnych i kulturalnych potrzeb pracowników.

wspominany poprzednio Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i kulturalnych Art. 10. Państwa strony niniejszego paktu uznają, że :
1.należy udzielić jak najszej ochrony i pomocy rodzinie jako naturalnej i podstawowej komórce społeczeństwa w szczególności przy jej zakładaniu...

Art. 11.1 Państwa strony niniejszego paktu uznają prawo każdego do odpowiedniego poziomu życia dla niego samego i jego rodziny, włączając w to ... mieszkanie ...

Jesteśmy z żoną zameldowani w różnych miejscach. W przeszłości wynajmowaliśmy mieszkania płacąc od dwóch do pięciu tysięcy złotych. Z braku pieniędzy mieszkamy teraz u moich rodziców w pokoju gdzie wolnych jest 5 m² podłogi. W takich warunkach nie można myśleć o dzieciach a mam przecież prawie 30 lat. PAP dokładnie znał moje problemy mieszkaniowe. W styczniu 1979 orientując się, że bez interwencji zakładu pracy nie dostanę terminowo mieszkania w spółdzielni "STARÓWKA" - umowa na lata 1978-1980 - złożyłem podanie do komisji mieszkaniowej PAP'u. Podanie było poparte przez dyr. Ferdułę. Poza tym w podaniu ze stycznia 1980 do Redaktora Naczelnego PAPrównież poruszyłem sprawę mieszkaniową. Przez z górą rok byłem przez

przedstawicielei PAP'u - Barbarę Janiszewską, Michała Czarneckiego, dyr. Helbinga i Stanisława Kawkę systematycznie okłamywany. Obiecywali mi oni załatwienie tymczasowego mieszkania zastępczego, mówili o tym, że jakoby PAP interweniował i miał interwencje ponawiać w spółdzielni STARÓWKA. Nie dostałem mieszkania zastępczego. Jak dowiedziałem się w STARÓWCE - PAP w mojej sprawie wcale nie interweniował.

Podsumowując wyjaśnienia stwierdzam, że Polska Agencja Prasowa przez długi okres czasu nie dopełniała wobec mnie ciężących na niej obowiązków. To PAP sprowokował mnie do tego, że chwyciłem się tak drastycznego środka jakim był strajk. Strajk do którego zgodnie z obowiązującymi przepisami miałem prawo.

Zbigniew Sarata

LISTA WYDATKÓW W CIĄGU DZIESIECIU LAT NA STWORZENIE RODZINY :

1. Umeblowanie mieszkania :

I pokój: komplet mebli	20 - 50	II pokój: komplet sypialny	10 - 30
zasłony, firanki	2 - 4	zasłony, firanki	1 - 2
oświetlenie	3 - 5	oświetlenie	2 - 4
dywan	15 - 25	fotele	5 - 10
III pokój: regały	10 - 15	dywan	10 - 15
biurko	5 - 8	IV pokój: meble dziecięce	16 - 24
lampy	1 - 2	chodnik	3 - 5
zasłony	1 - 2	lampy	1 - 2
stół, krzesła	3 - 4	zasłony	1 - 2
chodnik	3 - 5	kuchnia: komplet mebli	10 - 18
p.pokój: szafy ubraniowe	6 - 10	lampy	1 - 2
chodnik	3 - 5	łazienka: glazura, tapeta	10 - 20
lampy	1 - 1	szafki	1 - 2
ŁACZNIE	146 - 275	piwnica: regały	2 - 3

2. Wyposażenie mieszkania :

pralka automat.	10 - 16	aparat fotograf.	2 - 8
kuchnia gazowa	3 - 5	flesz	1 - 2
lodówka	8 - 15	rzutnik	2 - 3
kuchnia mikrofalowa	20 - 24	4 rowery	6 - 12
zmywarka naczyń	15 - 16	odkurzacz, robot kuchenny,	
maszyna do szycia	4 - 6	żelazko, prodiż, syfon,	
telewizor	8 - 46	maszynka do mięsa	5 - 11
radio	3 - 10	naczynia, garnki, sztućce	5 - 10
magnetofon	4 - 30	pościel, obrusy, ręczniki,	
adapter	3 - 7	kołdry, poduszki	15 - 30
kolumny głośnik.	4 - 8	zegary wiszące	2 - 3
regał na aparat.	2 - 3	lustra	3 - 6
odb. tranz. przen.	1 - 3	ŁACZNIE : 128 - 277	

3. Ubranie dla jednej osoby dorosłej na trzy lata :

palto	2,0 - 4,0	koszule-6 par	2,0 - 2,5	Zakładając, że wydatki na
garnitur	2,5 - 4,0	bielizna	1,5 - 2,0	dziecko będą dwa razy mniej-
sfeter	1,0 - 1,5	teczka	0,8 - 1,4	sze - to w ciągu dziesięciu
spodnie	1,0 - 1,5	czapki-2szt	0,5 - 1,0	lat otrzymamy sumę :
buty-4 pary	2,0 - 2,5	zegarek	0,8 - 1,4	ŁACZNIE : 165 - 254

4. Wydatki miesięczne na rodzinę :

wyżywienie	5,0 - 7,0	utrz. samochodu	1,0 - 1,8
czynsz mieszk.	2,0 - 3,0	przybory higien.	0,3 - 0,5
pralnia, naprawy	0,3 - 0,4	kultura, sport	0,3 - 0,7
gaz, światło, telefon	0,4 - 0,6	książki, płyty	0,2 - 0,5
Łącznie	9,7 - 14,9	kwiaty, upominki	0,2 - 0,4

W ciągu dziesięciu lat da to sumę ŁACZNIE 1164 - 1788

5. Obliczenie sumy całkowitej :

Łączna suma na dziesięć lat wynie-	mieszkanie	50 - 70
sie od 1793 do 3014 tysięcy złotych.	umeblowanie	146 - 275
Średnio wypadnie <u>2400</u> tysięcy zł.	wyposażenie	128 - 277
co da miesięcznie <u>20</u> tysięcy zł:	ubranie	165 - 254
	samochód	90 - 250
	urlopy	50 - 100
	wydatki miesięczne	1164 - 1788

6. Moje dotychczasowe możliwości zarobkowe :

pensja	5200	dodatek specjalistyczny	2000
premia	780	zasilek rodzinny	400
nagrody półroczne	130	za urodzenie dzieci	50
dochody z wniosków		Łączne możliwe dochody wyniosą	<u>10400</u> zł.
racjonalizatorskich	1900		

Halina Brodzka - Nie strajk a inne metody. Przegląd Związkowy 10/1956

...W naszych uspołecznionych zakładach pracy mogą występować /a nie hamowane - występowały nader obficie/ sprzeczności między robotnikami a administracją, stając się źródłem ostrych nawet konfliktów. Trzeba więc rozwiązywać te konflikty zgodnie z interesami robotników ... nie dopuszczać do najostrzejszej formy konfliktu - w naszych warunkach szkodliwego - jakim jest strajk. Mówiąc słusznie, że strajk jest szkodliwy, nie stosowaliśmy innych dróg usuwania przyczyn konfliktów, ponieważ - wbrew rzeczywistości - negowaliśmy ~~xxxx~~ właściwie samo istnienie konfliktów.

Referat na IX plenum CRZZ 16.XI.1956

Jest błędem związków zawodowych w przeszłości, że w wypadku konfliktu ... po wyczerpaniu wszelkich środków dochodziło do sytuacji strajkowej ... usuwały się w cień... ... Podtrzymujemy też nadal naszą koncepcję podwyżki zasiłków rodzinnych dla rodzin, w których pracuje tylko jedna osoba, bez względu na ilość dzieci ... Takie postawienie sprawy dałoby możliwość wielu kobietom pracującym obecnie zawodowo poświęcić się pracy domowej i wychowywaniu dzieci, co wobec ostrości problemów wychowawczych w naszym społeczeństwie uznać należy za szczególnie palącą ~~xxxxxxx~~ sprawę.

Uchwała IX Plenum CRZZ 18.XI.1956

... aby związki zawodowe wykorzystywały w pełni swoje prawo krytyki, w oparciu o opinię i stanowisko najszerszych mas ... działając wszystkimi dostępnymi sobie środkami.

Julian Nadolski - Uwagi o strajku w "Rokicie". Przegląd Związkowy 10/1957

autor opisuje rozpoczęty 2 sierpnia 1957 roku w Nadodrzańskich Zakładach Przemysłu Organicznego "Rokita" w Brzegu Dolnym strajk

Był to dość dziwny strajk. Nimi że był w pewnym momencie organizowany, należy go określić mianem "dziki". Nie był on bowiem przygotowywany; strajkujący nie posiadali przed strajkiem ani w pierwszym okresie strajku własnego kierownictwa, żądania rodziły się dopiero w czasie masowych wystąpień.